

# Gedz, Otchłań

złapałem na chwile luz  
po tym jak puściłem żal  
choć spokój ducha  
wciąż dla mnie jak św. Graal  
ciągle szukam  
czuj że jest gdzieś głęboko tam  
i pływam w morzu ognia jak Steven Segal

sukces rodzi wrogów  
pewnie dlatego ich nie masz  
wszystko zależy od punktu siedzenia  
historie jak Hannah Barbera  
ja jestem tylko gościem, który mam marzenia

bo jak to inaczej nazywać mam  
po prostu nauczyłem moje słowa pływać sam  
w tym jebanym morzu gówna  
od życia wciąż zimny prysznic  
to przynajmniej jestem czysty, kur\*

odwrócili się ode mnie jak leciałem w dół tam  
jak wciągała otchłań, jak tonąłem w długach  
mówi do tych co stali na burtach  
że dla mnie są z twarzy jakby się rodzili w burkach  
odwrócili się ode mnie jak leciałem w dół tam  
jak wciągała otchłań, jak tonąłem w smutkach  
mówi do tych co stali na burtach  
że to wyrzuci w górę mnie jak katapulta  
odwrócili się ode mnie jak leciałem w dół tam  
jak wciągała otchłań, jak tonąłem w długach  
mówi do tych co stali na burtach  
nieprzytomni z twarzy jakby się rodzili w burkach

ja i spokój to od zawsze oksymoron  
gotów do odlotu  
jak polewam łychę z colą  
zawsze byłem wylewny  
ale gryzłem się w język  
jak zjadałem na tym żeby

serio chu\* obchodzą trendy mnie  
bo każdy po mnie jest tylko następny  
też kiedyś marzyły się złote zęby i łańcuchy, imprezki  
teraz cały ten syf jest dla mnie zbędny  
teraz rzucam mięsem  
bo go nie jem  
zeszły rok był dla mnie trudny  
przestałem wierzyć w siebie  
przestałem wierzyć w ciebie  
przestałem wierzyć w nas  
bo przestałem być pewny, pierwszy raz  
ale łapię kurs już, płynę w dobrą stronę  
szczury opuściły statek, myślałem że tonie  
a jakby cchieli ścisnąć dłonie  
to wypierd\* na znak równości ze słowem koniec

odwrócili się ode mnie jak leciałem w dół tam  
jak wciągała otchłań, jak tonąłem w długach  
mówi do tych co stali na burtach  
że dla mnie są z twarzy jakby się rodzili w burkach  
odwrócili się ode mnie jak leciałem w dół tam  
jak wciągała otchłań, jak tonąłem w smutkach  
mówi do tych co stali na burtach  
że to wyrzuci w górę mnie jak katapulta

